GAZETA KRAKOWSKA

№ 60.

We Srodę Dnia 25. Lip ca 1804.

Z Wiednia d. 18. *Lipca.*

J. C. K. Mość raczył aktualnego szambelena, J. F. M. L. właściciela pieszego regimentu, iako też kawalera woyskowego orderu Maryi Teressy, Tomasza barona Brady, mianowac cywilnym i woyskowym rządcą Dalmacyi i Albanii, i przez nayłaskawszy wzgląd na iego zasługi, udzielić mu godność aktualnego taynego radcy, na co wykonał zwykłą przysiegę przed J. C. K. Mcią.

Właścicielowi stalowey i żelazney fabryki w St. Veit w Karentyi, Janowi Millesi, raczył J C. K. Mość udzielić fabryczny przywiley.

C. K. szambelan i kawaler złotey ostrogi, Ludwik Rhedei Kes-Rhede, który okazał iuż przez przyięcie półkownikowstwa nad ostatnim powstaniem komitatu Biharern miłość swoią do oyczyzny, a przez dobrowolny dar 10,000 ryń. w czasie ostatniego soymu, na szkołę rycerską, przychylność swoią do woyska, dał znowu świeży przykład swey gorliwości przy wymaszerowaniu regimentu Auffenberga z Groswardeinu do obozu, ofiaruiąc dla żołnierzy 200 Mec presburskich żyta, a dla oszczędzenia skarbu potrzebne drzewo do obozu. Regiment ma sobie przeto za obowiązek oświadczyć mu publicznie wdzięczność swoią.

Dla urządzonego tu zakładu na ratowanie na pozor umarłych ludzi, złożono iuż 24 ryń. w dobrowolnych składkach. Przy tuteyszych teatrach i redutowey sali poczyniono także potrzebne środki na ratowanie nagle na zdrowiu zapadaiących. Wszędzie znayduią się na podoręczu lekarze.

Z Gracu piszą pod d. 12 Lipca: — Doświadczyliśmy tu smutnego skutku z przesądu, po wsiach ieszcze panuiącego, dzwonienia na chmury. D. 8 t. m. po południu powstał po wyżey miasteczka Ligist wielki grzmot; tamteysza parafiia wyrobiła sobie pozwolenie dzwonienia na chmury i umowiła tamteyszego organistę, że we dnie i w nocy we wszystkie dzwony musiał dzwonić skoro tylko grzmot powstał. Trafiło się w tem mieyscu, czego iuż w stu podobnych okolicznościach nieszczęściem doświadczono, że piorun uderzył w dzwonicę, potargał wiązanie, potem spuścił się na dół, ogłuszył dzwoniące dzieci dzwonnika, dwie corki iego powalił, z których iedney, mimo spiesznego ratunku, w cale się nie do trzeźwiono. Nie powinnyżby tak nieszczęśliwe wielorakie przykłady bydź dostatecznemi

do porzucenia tak szkodliwego zwyczaiu, przez który zamiaſt oddalenia, przyciąga ſię piorun przez poruszenie metalu?

W Gnasz w niższey Styryi poczyniła burza dnia 3 i 8 t. m. wielkie szkody. D. 3 oszczędziła przecię urodzaie, winnice tylko i lassy padłey ïey ofiarą; ale d. 8 wszyſtko pochłonęła. Powſtał okropny wicher, potem ulewa przeplatana gradem w wielkości bilarowey kuli, nakoniec, czego grad nie zniszczył, dokończyło przerwąnie chmury. Swinie, owce, drob, &c. wszyſtko zatopione zoſtało. Podobne nieszczęście spotkało także okolice Korchbach, Wafen i t. d. Na gorach tak grubo ieszcze gradu leży iak w zimie śniegu.

W przeszłym mieſiącu zawinęło do portu Tryeſtkiego 223 okrętow, pomiędzy któremi znaydowało ſię 179 auſtryackich, 2 greckie, 4 angielskie, 9 neapolitańskich, 2 tureckie, 22 papiezkich, 2 raguzańskie, 2 hiszpańskie, a 1 szwedzki.

Z Brynu d. 17. Lipca.

Podług liſtu z Konſtantynopola pod d. 12 t. m. mianowała Porta sprawuiącym swoie intereſſa przy dworze berlińskim Jakoba Argiropolo, światłego męża, i spokrewnionego z Ipsylandem i Moruſſi, i o tem mianowaniu doniosła urzędownie pruskiemu posłowi przez reiseffendego.

Rządca Egiptu, Hourszyd basza, przysłał Porcie zaspokaiaiący urzędowy rapport, w którym nie może ſię wychwalic poddania ſię i przychylności mieszkańcow kairskich i Arnautow. Częśc rozproszonych w bitwie pod Kairem Mamelukow schroniła ſię do Syryi, w celu i nadziei, że im Ghezar basza da wsparcie; ale że on tym czasem umarł, dowiaduiemy ſię przeto, że naſtępca iego poſtanowił uſiłowania tych zbiegow bezskutecznemi uczynić.

Stronnicy E'fi beia zachowuią ſię spokoynie w wyższym Egipcie.

Goniec turecki, który przywiozł od tureckiego posła z Paryża depesze do Porty poiechał na powrot z niemi od Porty.

Roſſyyski jenerał Sprengporten bawi ieszcze w Konſtantynopolu i miewa ciągłe narazdenia z miniſtrami Porty.

Angielska wschodnio-indyyska kompania w Kalkucie, przysłała do swego agenta w Konſtantynopolu zapieczętowany rapport, z zaleceniem aby go gońcem do Londynu odesłał.

Z Londynu d. 6. Lipca.

Pogłoski o bliskim wylądowaniu nieprzyiaciela, trwaią ciągle, i zapewniaią, że w iednymże czaſie przedſięweźmie wylądowanie na Jersey i Gwernsey. Wczoray posłano depesze na obie te wyspy. Wszyſtkie franczkie woyska, ſtoiące na brzegach na przeciwko tych wysp, przez cały przeszły tydzień były w poruszeniu, i miały ieszcze bydź z wewnątrz kraiu pomnożone.

Naſtępuiące ważne poselſtwo krolewskie przynieſione dziś w wieczor zoſtało do niższey izby:

Jerzy Król &c. " J. K. Mość polegaiąc na znaney gorliwości i przychylności wiernych swoich członkow niższey izby, i mniemaiąc nader ważną bydź rzeczą, by obmyślone były potrzeby na nieprzewidziane zdarzenia, życzy sobie, aby go izba poſtawiw ſtanie do przedſięwzięcia środkow, iakich okoliczności wymagaią i potrzeba wskazać może do odwrocenia każdego przedſięwzięcia lub zamiaru nieprzyiacielskiego.,,

Nad brzegami naszemi znayduie ſię wszelka gotowość do przyięcia nieprzyiaciela; w samych dyſtryktach wschodnich ſtoi 32,000 woyska.

Podług oſtatnich donieſień z okolic Braſſu

panowała tam przez 3 dni gruba mgła, z którey iednak francuzka flota nie korzystała wyyśdź na morze.

Admiralicya wysłała depesze do Nelsona i Alexandra Ball w Malcie.

Z okolic Boulogne słychać tu znowu było na dniu 3 mocne z armat strzelanie.

Kontra admirał Dommett, który przez nieiaki czas służył pod Kornwallisem przy Breście, dowodzi teraz osobną eskadrą przed Ostendą.

Lord Dunkan otrzyma znowu, iak mowią, dowodztwo.

Z prywatnych doniesień wiemy, że w Irlandyi w hrabstwie Kawan, zaszła kłotnia między ochotnikami i millicyą, w którey kilku ludzi są śmiertelnie bagnetami skłuci.

Król Jmc bawi ciągle w Kew i iest zdrowy.

Dway francuzcy zbiegowie, którzy się na łodzi na morze puścili, a przez nasze okręty są zabrani, zapewniaią, że między Ostendą, Ambleteuse &c. znayduie się przeszło 100,000 woyska zgromadzonego.

Od Brestu nadeszły depesze od admirała Kornwalisa pod d. 27 Czerwca, które zaraz odesłano do lorda Melwilla do Wimbleton, gdzie się znayduie cokolwiek słabym.

Parlament dopiero na końcu t. m. odroczonym zostanie; w mowie pożegnania wspomni Krol o żywey korrespondencyi, iaka dotąd z Rossyą zachodziła.

Pod panowaniem Elzbiety, wybito w Anglii 12,000 f. szt. złotey, a 4½ mill. srebrney monety. Pod panowaniem teraźnieyszego Krola wybito dotąd 64 mill. złotey, a srebrney tylko 63,600 f. szt. co wszystko, lubo pod dwiema poprzedniczemi panowaniami bito więcey złotey, niż srebruey monety, do teraźnieyszego rzeczy położenia iest za mało.

We środę dawali tuteysi Amerykanie w przytomności amerykańskiego posła P. Monroe, wielką ucztę z powodu rocznicy niepodległości Ameryki, przy wystrzałach z armat, pod czas którey spełniano także z zapałem zdrowie krolewskie.

Częśc przypadła na jenerała Lake z dobyczy w Delhi &c. wynosi 60,000 f. szter., które już do Anglii odesłał.

Lord Hawkesbury wniósł d. 3 w wyższey izbie, aby roztrząsanie bilu względem zniesienia handlu niewolnikami do 3 miesięcy odłożonem zostało. Zdanie swoie popierał ważnością sprawy, która potrzebuie dłuższego zastanowienia. Hrabia Stanhop oświadczył się przeciw temu wnioskowi. Utrzymywał, że dosyć miano czasu do zastanowienia się, i mocno mówił przeciw broniącym tak nieludzkiego handlu. Lord Grenwille oświadczył, iż proponowana zwłoka, iest nowym okrucieństwem względem nieszczęśliwych Murzynow. Biskup St. Assapto mówił żywo za Murzynami. Lordowie Mulgrave, Harrowby, St. Vincent, lord kanclerz i Xżę Klarencyi oświadczyli się za odłożeniem nie przeciwiąc się wprost znieśieniu handlu, i wniosek lorda Hawkesbury większością głosów przyięty został. Widoki zatem do przeyścia tego bilu znowu się oddaliły.

Sekretarz woienny żądał w niższey izbie d. 3 taynego wydziału do naradzenia się względem bilu do zaciągnienia obcych woysk. Wielu mowiło przeciw niemu, lecz przeszedł większością głosow. — Względem wywozu i przywozu zboża postanowiono, iż w ten czas dopiero wolno bedzie wprowadzać pszenicę, kiedy iey cena podniesie się do 63 szelingow kwarter, ale przy teraźnieyszey niskiey cenie, wolno ią owszem wywozić.

Z Paryża d. 6. Lipca.

Publicysta (mówi Monitor) przywodzi,

że wielkie odmiany we Włoszech nastąpią, że kraie papiezkie będą podzielone, i że kardynał Fesch wielkie z tych odmian odniesie korzyści. Jeżeliby Francya do tych odmian należała, tedy nie stałyby się pewnie ze szkodą Papieża. Lecz ktoż udzielił tak wielkich planow Publicyście? Gazeciarz auszpurski. A od kogo on ie miał? od płatnego przez nieprzyiaciela agenta. Jakiż w tem ma cel nieprzyiaciel? Zatrwożyć ląd, zastraszyć Oyca S. wmowić w Europę, że stoi nad przepaścią Wulkanu, i że Francya wszystko chce obalić dla podgarnienia pod siebie. Toż samo pismo donosi Europie, że Król Neapolitański wyieżdża do Sycylii, i że P. Acton, którego ten przezorny monarcha oddalił z gabinetu, za wdaniem się pewnego wielkiego mocarstwa do gabinetu znowu wraca. Któż Publicyście udzielił tey nowiny? Dziennikarz frankfortski. A skądże iey ten dostał? Od nieprzyiacieskiego agenta. Jakiż cel miał ten agent? Wmowić w Europę, że Francya chce opanować Neapol, i że ow minister sprzyiaiący Anglii wszystkich intereſſuie. Tenże Publicysta doniosł przed kilku miesiącami, że zawarty został traktat, przez który Porta ustąpiła Francyi Morei. Skądże ma tę wiadomość? Od zagranicznego dziennikarza, który ią powziął od nieprzyiacielskiego agenta. Podbne wieści nie ściągaią zrazu uwagi, ale z czasem okazuie się ich zamiar, iak np. następuiące zdarzenie dowodzi: Troskliwie poddaią Porcie wszystkie francuzkie dzienniki, i jenerał Brune nie mało się zadziwił, kiedy mu Reiseffendy pokazał te dzienniki, i uczynił wniosek, ponieważ dzienniki mowią o ustąpieniu Morei, a zatem Francya ma zamiar opanować tę prowincyą. Przed kilku miesiącami w Wiedniu uwierzyli francuzkim dziennikom, że Francya 60,000 woyska do Włoch posyła, a rząd francuzki sądząc z niemieckich pism, mogł myślec, że dwor ten zamiast 2 regimentow, 60,000 woyska do Szwabii posyła. Gdy dochodzono źrodła tych nowin, pokazało się, że niemieckie gazety wypisały ie z francuzkich dziennikow, a te z rozszerzanych w Niemczech doniesień przez nieprzyiacielskich agentow.

Publicysta broni się przeciw tym zarzutom Monitora.

W Spa na kąpiele spodziewaią się tego roku Xcia pierwszego w Niemczech monarchy, dla którego naięto tam dom Lotaryngski.

Bonaparte wyieżdża w tych dniach do Boulogne, a iego małżonka do Spa.

D. 2 t. m. jenerał Hedouville, nasz dotychczasowy poseł w Petersburgu, przybył do Metz, gdzie mu zaraz honorową straż przystawiono. Nazaiutrz powitały go korpusy załogi. Dziś spodziewany iest w Paryżu.

W Bruxelli zacząwszy od uroczystości 14 Lipca, trwać będzie przez 14 dni religiyna uroczystość z powodu cudowney hostyi, którą od 1370 roku w kościele S. Katarzyny chowaią.

W Turynie plac S. Karola otrzymał nazwisko Napoleona.

Nie potwierdza się iakoby P. Hoffmann był apostolskim prefetem na wyspie Francuzkiey mianowany.

Niektóre okolice departamentu złotego brzegu są od szarańczy pustoszone.

Z Brestu donoszą, że dywizya płaskich statkow przypłynęła z zatoki Douarnenez do Kamaret, i była od Anglikow attakowaną, ale wsparta od lądowych bateryy odparła wnet nieprzyiaciela.

Uroczystość 14 Lipca, ponieważ w so-

bosę przypada, odłożoną przeto została nazaiutrz na niedzielę.

P. Fontanes prefekt ciała prawodawczego, i P. d'Herbouville prefekt departamentu Skaldy, mianowani są kommendantami honorowey legii.

Protomedyk berliński Klaproth, który został członkiem zagranicznym instytutu, miał wiele znakomitych współubiegaczow, iako to astronoma Piazzi w Palermo, Jacquina botanika w Wieduiu, Skarpa anatomika w Pawii Vahl botanika w Kopenhadze, wędrownika Hamboldta &c.

Chłopiec 14 letni, który od urodzenia nie poznaną cierpiał boleść w lewey stronie brzucha, umarł w tych dniach womituiąc włosami &c. Otworzono iego żywot, i znaleziono w nim na pół zgniłe 8 do 10 calow maiące dziecię, ale płci iego nie można było poznać. Uważano tylko, że płod ten miał iuż powtorne zęby, a przeto 7 lat musiał żyć w żywocie chłopca. Chirurg Blanchart chowa tę pomyłkę natury w spirytusie. Nie zbywa tu z tego powodu na uwagach.

Z Hagi d. 10. *Lipca.*

D. 7 t. m. jenerał Marmont powrocił z Zelandyi do Utrechtu, potem udał się do obozu przy Zeyst, gdzie iuż prawie wszystkie przeznaczone do niego woyska się zgromadziły.

Przybył tu Xżę Croy. Znayduiący się tu baron d'Iwoy, iest przy rządzie francuzkim nie przy naszym od Xięcia Oranii upoważniony.

Ciało prawodawcze dopełniwszy celu nadzwyczaynego zebrania się, rozeszło się aż do 15 Października.

Z Amsterdamu d. 11. *Lipca.*

Podług niektórych doniesień zabrali Anglicy 30 naszych śledziowych statkow i do Anglii zaprowadzili.

Przy nieszczęściu iakie się niedawno przy Ostendzie przytrafiło, gdzie tyle żołnierzy z pontonem utonęło, ieden Egipcyanin, znayduiący się przy woysku francuzkim, nazwiskiem Ibrahim Beng, skoczył w wodę i wyratował ieden po drugim 4 ludzi, ale udawszy się po 5go padł ofiarą swoiey miłości bliźniego. Przypominamy sobie, że przed dwiema laty utunął także przed Ostendą prom, na którym 180 ludzi życie utraciło.

Po naszey załodze w Surynamie spodziewaliśmy się dłuższego oporu; szczególnieysze przyczyny musiały kommendanta do kapitulacyi zniewolić.

Miasto Antwerpiia staie się teraz coraz ludnieysze i ozdobnieysze. Buduią tam teraz 6 liniiowych okrętow.

PP. Loud i Hopman zapowiedzieli nam tu od dawna powietrzną podroż; ale im się nie udała: balon zaledwo sam bez nich się podniosł.

Z Petersburga d. 26. *Czerwca.*

Professor Grellmann z Göttingi przybył do naszey stolicy, iadąc do szkoły głowney moskiewskiey na professora polityki z pensyą 2000 rubli, wolnem mieszkaniem i t. d.

Jeden mieszkaniec Astrachańskiey guberniі, zrobił ważne odkrycie, z korzeni wodnych lilii (*Butomus cimbellatus* podług Lineusza), które w całey Europie i Azyi po bagniskach i wodach obficie rosną, bardzo łatwo mąkę robić można i z niey chleb piec, który mało co uchodzi pszenicznemu. Ważne to odkrycie udzielił ministrowi wewnętrznemu z probką mąki i chleba, za co udarowany został od Imperatora Jmć.

Rossyyskie woyska w Georgii osadziły prowincyą Imiretien, która rozboynikom goralom dotąd na schronienie służyła.

Sprzęty, wina i inne rzeczy jenerała Hedouville posła francuzkiego, który stąd wy-

ſechał, sprzedalą ſię teraz przez publiczną aukcyą.

Pan Kotzebue konsyliarz kollegii bawi ſię teraz w Inflantach, i codziennie tu ieſt spodziewany.

Dotychczas ieszcze nie mamy urzędowey wiadomości o teraźnieyszey zmianie rządu we Francyi.

Hrabia Markof wyiechał z tuteyszey ſtolicy do dóbr swoich.

Od brzegow Menu d. 8. Lipcá.

Dowiaduiemy ſię z Drezna, że W. Xżna Roſſyyska Konſtantynowa, przybyła tam z Berlina, ale kilka dni tylko zabawiwszy tak w tym mieście, iako i w Pilnitz, poiechała do swych rodzicow do Koburga. — Niektóre pisma głosiły były, że w Petersburgu spodziewano ſię nie długo powrotu tey Xżny.

Dziennik Frankfortski umieszcza naſtępuiący liſt z Malty pod 25 Kwietnia, który zawiera w sobie niektóre szczegóły o Elfi beiu, dotąd ieszcze nie wiadome:

" Fregata Argo powrociła tu z Egiptu odwiozłszy tam Elfi beia. Poſtępek tego wodza Mamelukow w Malcie, gdy powrocił z Anglii, nie naylepsze o nim zoſtawił wyobrażenie. . . . Wyſiadłszy na ląd w Aboukir, udał ſię w drogę do Kairu; lecz w nieiakiey odległości od tego miaſta był attakowany przez kupę Mamelukow wysłanych przeciw niemu przez Osmana Beia. Liczne iego bagaże ściągnęły szczególniey baczność napaſtnikow, i w ten czas kiedy oni ſię niemi zatrudniali, Elfi bey im ſię wymknął i na czołnie na drugą ſtronę Nilu przepłynął. Wyſiadłszy na brzeg natrafił na Arabow Beduinow, których dowodzca był iego śmiertelnym nieprzyiacielem; ale szczęściem nie było go w domu, znaydował ſię u Osmana beia. Elfi udał ſię do nich i proſił żony ich wodza o konia, którego mu zaraz dadź kazała, podług zwyczaiu, który Beduinowie świętobliwie zachowuią, aby dawać protekcyą i pomoc wszyſtkim cudzoziemcom, którzy ſię do nich udaią, i tego zwyczaiu nawet z narażeniem śmierci nigdy nie odſtępuią. Wodz powrociwszy do obozu, gdy ſię dowiedział, iakim sposobem uratował ſię Elfi bey, i o daney mu pomocy pochwalił zupełnie żony poſtępek, dodaiąc, iż iakkolwiek pragnie śmierci Elfiego, wszelako byłby własną swoię żonę zabił, gdyby była zgwałciła dawny zwyczay iego pokolenia. — Podług oſtatnich donieſień z Egiptu, Elfi bey błąka ſię w wyższym Egipcie, uſiłuiąc zebrać doſtateczne ſiły dla spotkania ſię z Osmanem beiem. ,,

Z Berna d. 30. Czerwca.

Na poſiedzeniu seymu d. 19 doniosła kommiſſya likwidacyyna, iż przez sposób, iakiego ſię chwycono i ſtarannośc dług narodowy z 20 mill. na 4 zredukowany zoſtał. Taż sama kommiſſya oznaymiła seymowi życzenie niektórych kantonow, aby ſię zatrudnił wykonaniem wyroku rządu helweckiego 1800 roku w Październiku zapadłego, który nakazuie rozłożyc rowno na wszyſtkie kantony koszta, pochodzące z bawienia woysk francuzkich. Kommiſſya z 3 członkow ma ſię tym przedmiotem zatrudnić. — Urządzenie woyska helweckiego było 20 i 21 roztrząsane. Seym nakazał ułożyc na nowo artykuły przyięte. — Naradzano ſię nad rapportem kommiſſyi, wyznaczoney do intereſſow z Niemcami. Roztrząsano także rapport kommiſſyi względem handlu z Hiszpanią.

Pomiędzy odmianami, o które seym zalecił kommiſſyi umawiać ſię względem proponowanego proiektu do kapitulacyi przez miniſtra hiszpańskiego, te są nayważnieysze: Hiszpania proponuie, aby każdy kanton miał moc pozwolić lub zabronić na swoim gruncie rekrutowania; ale za to, który go dozwoli

będzie doznawał szczególnieyszych korzyści. Seym znowu chce, mimo oporu Lucerny, S. Galla, Argowii i Turgowii, aby rekrut był pozwolony powszechnie. Hiszpaniia żąda, aby zaprowadzono nową Xięgę ustaw woyskowych, ponieważ ustawy Karola V. wcale nie stosuią się do naszego wieku. Seym zlecił kommissyi, aby wyrobiła ieszcze do iakiego czasu utrzymanie tych ustaw, czemu kantony Wodzki S. Gala i Argowii mocno się sprzeciwiały.

Z Ratysbony d. 3. Lipca.

Na wczorayszym posiedzeniu seymu minister elektorsko-badenski następuiące uczynił oświadczenie:

" J. E. Mość Badeńska uznaie i szanuie w oświadczeniu pod d. 6 Maia seymowi podanym, czystość widokow J. Imp. Mci Rossyyskiey, iako też stałe iego interessowanie się o dobro i pomyślność Rzeszy niemieckiey. Przeięty nayżywszą wdzięcznością za przychylność i stałe przywiązanie J. Imp. Mci tak do iego osoby, iako też do całego elektorskiego Domu iego, uczułby naywiększą boleść, gdyby zdarzenie, o które rzecz idzie, zaszłe przypadkowo w iego kraiach, miało dać powod do trudności i ściągnąć smutne okoliczności, nadweręża̧iące spokoyność Niemiec. Ta uwaga, połączona z zupełnym zaufaniem, iakie pokłada w uczuciach i dobrych skłonnościach rządu francuzkiego i iego zacnego naczelnika względem ciała niemieckiego, ktorych dał nayprzod dowody przy negocyacyach pokoiu, potem w wyiaśnieniu stosownym względem wzmiankowanego zdarzenia, znaglaią J. E. Mość do szczerego życzenia, aby o udzielkniach i żądaniach, zaniesionych względem tego przedmiotu pod d. 6 i 14 Maia, żadney nie było więcey na seymie wzmianki, i aby ustały niespokoyność i smutnę obawy nietylko Rzeszy, ale całey Europy. „

Minister czeski odezwał się potem o oświadczeniu: " Iż poselstwo Cesarskie doniesie J. C. K. Mci o życzeniach Elektora Jmć Badeńskiego i spodziewa się wcześnie, że doniesienie Elektora Jmć o danym wyiaśnieniu z strony rządu francuzkiego względem rzeczonego zdarzenia, będzie od J. C. K. Mci przyięte z tym interessem i względami, z iakiemi zwykł przyymować to wszystko, co się tylko dobra i bezpieczeństwa Rzeszy dotyczyć może. „

Minister brandeburski oświadczył z tego powodu w treści: " Iż po znanych uczuciach J. K. Mci może wcześnie myśleć, że J. K. M. znaydzie w oświadczeniu Elektora Jmć względem wzmiankowanego zdarzenia, przyczyny dostateczne do uspokoienia Rzeszy, widząc, że wyiaśnienie iest stosowne do uczuciow i przychylności rządu francuzkiego i iego zacnego naczelnika do Rzeszy, których iuż dał dowody w czasie negocyacyy, zatem skłoni się do życzeń Elektora Jmć. „

Xżę Linange - Guntersblum zaniosł nowe skargi do seymu względem postępowania trybunałow francuzkich w sprawie iego rozwodowey, i złożył ściągaiące się do tego pisma.

Z Genui d. 28. Czerwca.

Doża nasz obchodził d. 26 rocznicę zaprowadzenia senatu świetnym balem. — Policya schwytała w gromadzie Ceranesi bandę zaboycow; 3 z nich pomiędzy którémi znaydował się ich herszt Vetarino di Taglia, broniąc się zostali zabitemi. — Rozchodzi się pogłoska, że admirał Nelson, wysłał część swoiey eskadry przeciw Korsyce, dla działania wspólnie z siłami pewnego mocarstwa przeciw tey wyspie.

Z Monachium d. 5. Lipca.

Dziś po południu Elektor Jmć powrócił w dobrym zdrowiu z Karlsruhe do Nymphenburga.

Król Szwedzki przybędzie tu na końcu przyszłego tygodnia, ale tylko 8 dni zabawi, potem uda się do Wiednia, i t. d. Królowa zostanie tymczasem w Karlsruhe.

Dziedziczne kraie Elektora Jmć podzielone zostały na 11 dystryktow co do rekrutowania dla armii bawarskiey; każdy dystryk ma sobie wyznaczone regimenta, do których będzie ludzi dostawiał.

Biskup Würzburski odwiedziwszy arcykanclerza w Aschaffenburgu, udał się do Lautenbachu do swego brata.

Rozmaite wiadomości.

Potrzebaż zaraz po obiedzie brać się do pracy, lub używać spoczynku?

Strawnośc iest nayważnieyszą czynnością do utrzymania życia, i naywięcey się przykłada do odbywania powinności zwierzęcey ekonomii. Kiedy ona się odbywa wszystkie inne czynności czy fizyczne, czy moralne powinny w iak naywiększey zostawać spokoyności, inaczey iest niebezpieczną przeszkodą do działania sił żywotnych i ubliża strawnosci. Dla przekonania się o tey prawdzie, nie potrzeba tylko rzucić okiem na ogoł wszystkich powierzchnich znakow w momencie kiedy człowiek trawi. Wszystkie naczenia machiny są nieiako uspione, i zawieszony iest ich zwyczayny ruch. Umysł iest mdły, a serce nie zdatne do uczuciow. Chod ociężały i wolny; wzrok spokoyny; rysy twarzy nieme; głos zawieszony, ieżeli nie iest ożywiony winem; w ustach zaledwo cokolwiek wilgoci, ponieważ ślina iest potrzebna do strawności, i żołądek ściąga do siebie dla działania siły żywotnie. Skóra iest sucha, skurczona, a u niektórych ludzi dresz po niey chodzi, co okazuie, że ona lub żołądek na nią działa, ściągaiąc żywotnie siły, potrzebne do iego działania. Doświadczenie i rozum wskazuią następuiący przepis: " że spokoyność moralna i fizyczna iest potrzebna do dobrey strawności; że dopiero we dwie lub trzy godziny po iedzeniu potrzeba się udawać do pracy; że sen po iedzeniu nie iest tak niebezpiecznym iak powszechnie mowią, ieżeli kto iest do niego przyzwyczaiony, aby tylko nie pochodził z nieumiarkowania w iedzeniu i piciu, gdyż pociąga za sobą apoplexyą; że spoczynek po iedzeniu iest nawet użytecznym w czasie wielkich upałow, dla wypocznienia rozwolnionym przez gorąco członkom, a nadewszystko środkowym częściom żywotnim."

Tak się tłómaczy *Dziennik paryzki.* Dzienikarze i ich pomocnicy są za spoczynkiem; lecz ludzie nie powinni się radzić tylko własnego doświadczenia, sposobu życia, a nadewszystko nie zatrudniać się przepisami, kiedy się cieszą dobrym zdrowiem.

Powyższy Dziennik zapewnia, że można sypiać bez obawy po obiedzie, ieżeli iesteśmy przyzwyczaieni; Mitrydat używał trucizny bez niebezpieczeństwa, ponieważ był do niey przyzwyczaiony; z teyże przyczyny uważał Lafontaine, że kawa iest powolną trucizną, ponieważ iey od pół wieku używał.

Czytaiąc medyczne Xiążki, zawsze zwracamy na siebie uwagę, ieżeli nie podlegamy chorbie, którey opisanie czytamy; nie ieden zniszczył do szczętu zdrowie, zapuszczaiąc się w czytanie medycznych Xiążek.

Podług powyższego dziennika mniemać by potrzeba, że strawność po tych wszystkich znakach, iest nayokropnieyszą chorobą, i z obawy strawienia wypadałoby wcale nie iadać. Szczęściem, że rzemieślnicy i włościanie nie czytaią przepisu, że dopiero we 3 godziny po iedzeniu potrzeba się udawać do pracy, inaczey nasze pola leżałyby odłogiem, a warsztaty byłyby puste. Cztery razy ie się na dzień, zatem wypadałoby 12 godzin spoczynku, nie rachuiąc nocy; otoż cały dzień zeszedłby na iedzeniu i spoczynku!

DODATEK

DO № 60.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srodę Dnia 25. Lipca 1804.

Ochrona domow, i wszelkich budowli drewnianych od pożaru ogniowego.

Uwielbiały niedawnemi czasy Niemieckie kraie odkrycie P. Acharda, professora niegdyś moiego w Fizyce, przez obmyślony środek przewodnikow (conductor), bardzo mało kosztuiących, któremi ochraniał od uderzenia piorunowego, słomą nawet pokryte budowy. Poźniey zatrudniac się przedsięwzięto wynalazkiem ochronienia tychże budynkow od spalenia ogniem; iakoż niektórym fizykom i chymikom udało się dociec, że ałun, koperwas i sol kuchenna, dzielny dałą odpor temu gorącemu żywiołowi.

Ztemwszystkiem niedogodności zachodzące, iako to, że ich wszędzie w tey ilości, ile czasowa potrzeba wymagała, dostać nie można było, że narzędzie do gaszenia kruszcowe zepsuciu podlegały; sprawiły, że ich w wielu mieyscach zaniedbano, a w końcu wcale zaniechano. Nie zaniechywał atoli przedsięwzięcia swoiego w tak pożytecznym zamiarze Pan Boulard budowniczy w Lionie: zatrudniał się nim ciągle lat kilka, i nakoniec dostrzegł, że potaż w wodzie rozpuszczony, powyższe sole w tey mierze skutecznością swoią przewyższa. Oto iest całe iego postępowanie.

Wziąć wody ile się podoba, rozpuścić w niey potaziu, ile tylko można, i tem rozpuszczeniem smarować pęzlem mularskim wszystkie ściany drewniane, powierzchownie i wewnętrznie, wszystkie drzwi, okiennice, belki, podłogi, wiązania, a nawet i dachy, tudzież różne sprzęty domowe. Jak tylko zaschnie dobrze to smarowanie, resztę tego potaziowego rozpuszczenia rozrzedzić wodą, i dodać gliny od kamykow oczyszczoney ilość pewną, a można i nieco przymieszać mąki na papkę rozgotowaney, iżby bez wszelkiey trudności rozwodzić można pęzlem tę mięszaninę, iakoby iakową farbę, po wszystkich tych mieyscach, które namieniłem; trzy razy każdą rzecz smarować należy, nie prędzey iednak, aż iedno smarowanie dobrze wyschnie.

Doświadczenia Pana Boularda wielolicznie czynione, a w końcu przez wyznaczoną do tego oddzielnie deputacyą potwierdzone, zapewniły, iż budynek tak opatrzony, więcey nad dwie godziny wytrzymywał moc ognia, i że się płomieniem nie palił, lecz tylko drewno w węgiel zamienił.

Kiedy więc przeciw naturze tego żywiołu nic dzielnieyszego z opieraiących się rzeczy dociec, w żaden sposob nie podobna, iakżeśmy powinni szanować takowe odkrycie, przez które ocalić można życie ludzkie, ratować sprzęty, a przez dwugodzinny czas, i całą budowę, iako niewątpliwe ognia ofiary. Pomimo tych korzyści, i ta wielkiey wagi wypływa, że nie paląc się budynek płomieniem, nie czyni też żadney obawy, chociaż przy naywiększym wiatrze rozszerzenia się do innych pobliższych budowli.

Warto zatem iest, aby tenże wynalazek wszędzie mógł bydź naśladowany. Żeby zaś zachodzący koszt nikogo nie odstręczał, z moiey strony podaię na ten zamiar równie skuteczny sposób robienia tego ługu, o którym pewnie, Chemiią znaiący wynalazca, nie byłby przepomniał.

Potaż nie innego nie iest, tylko sol, z po-

piołu drzew twardych po ich spaleniu, czyli raczey z ziemnych i innych nieużytecznych części za pomocą wody i ognia wydobyta i wysuszona. Służą zaś do zrobienia potażiu, naylepiey drzewa twarde, bo go też naywięcey w sobie maią. Że zaś takowych popiołow, dla niedoſtatku tychże drzew wszędzie mieć nie można, użyć wypada z równymże na ten zamiar skutkiem popiołu olszowego, a nawet i sosnowego; przeto ie na wszelki wypadek, z kominow, kuchni i piecow, w czaſie zwłaszcza zimy, przysposabiać należy: radzę owszem takowy ile można pomnażać, obróciwszy na to ſtare poszycia, liści i gałązki w iesieni z drzew opadłe, byle tylko nie płomieniem palić, lecz zetlić. Nazbierawszy więc takiego popiołu, ług z niego robić w ten sposób:

Wsypać popioł, przesiawszy go pierwey przez przetak, do połowy beczki, nalać drugą połowę wody woiney, zmieszać dobrze i to kilka razy powtarzać, aby tak mokł przez godzin 24ry: poczem przez przetak ułożywszy w nim gęſto słomę, albo też przez płótno, w drugą beczkę ług zcedzić, resztę pozoſtałą można po ogrodach, lub roli do uprawy rozrzucić. Że zaś ten ług ieſt ieszcze zasłaby, należy go przez gotowanie tęższym zrobić, warząc, iżby odlawszy go w małe naczynie, wpuszczone iayko po wierzchu pływało, i ten punkt wygotowania ieſt doſtatecznym do powyższego użycia. Mało zatem kosztuie, a we wszyſtkiem tak ieſt użyteczny, iak pomieniony potaż w wodzie rozpuszczony.

Dla tego więc użytku wszędzie przysposabiać należy doſtateczną ilość ługu, którym by można corok kilka budynkow napuścić, tak dalece, iżby całą wieś od pożaru ochronić. Tak mi ſię zdaie, że ten pożytek powinienby wszyſtkich interesowanych do uskutecznienia tak ważnego odkrycia zachęcić, ia go też w tem zamiarze do publiczney wiadomości podaięł, i tym końcem w tem piśmie umieszczam.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 24. Lipca 1804.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	18	do 26.
— Zyta		19	— 22½.
— Jęczmienia		12	— 18.
— Owsa		12	— 14.
— Grochu		17	— 20.
— Kaſzy iaglaney		30	— 40.

W Wiedniu d. 14. Lipca.

Meca wynoſząca 16 naſzych garcy:

— Pſzeniey	zł. pol.	25	do 30.
— Zyta		18	— 20.
— Jęczmienia		11	— 13.
— Owsa		7	— 9.

W Brynie d. 13. Lipca.

Meca Pſzenicy	zł. pol.	23	do 27.
— Zyta		15	— 18.
— Jęczmienia		9	— 11.
— Owsa		7	— 9.
— Prosa		14	— 17.

W Gdańsku d. 7. Lipca.

Szefel czyli pół korca naſzego w monecie pruskiey (Na łaszt wchodzi 60 szeflow.).

— Pſzenica	zł. pol.	10	do 12½.
— Zyto		8	— 9.
— Jęczmień		5½	— 7.
— Owies		5½	— 6½

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem Adolfa Hrabięa Kalkreuth, iż Władysław Hrabia Branicki o zapłacenie summy 49.406 zł. pol. 21 gr. i 2812 zł. pol. c. s. c. do Sądow tuteyszych żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał ſię.

Gdy zaś też Sądy dla iego zamieszkania za granicą, iemu tuteyszego sądowego adwokata Zarańskiego za obrońcę z iego szkodą i niebezpieczeńſtwem uſtanowiły, z którym taż sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, napomina ſię onegoż ninieyszym Edyktem, aby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi ſię ſtawił, i uſtanowionemu dla ſiebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub innego sobie patrona obrał, i tego Sądowi wymienił, i oraz tych podług prawa użył krokow, które ſię do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź zdaią; gdyby bowiem tego nieuczynił, i swą zaniedbał sprawę, samby sobie szkodę może iaką ſtąd wynikaiącą przypisać winien był. Dan w Lublinie dnia 2. Maia 1804

Kaiet. Michałowski V. P.

Partscher.

Com: à Bubna. Z Rady C. K. sądow szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.

Rayski, sekr.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey wszystkim, którzy do dziedzictwa zgłaszać się Prawo miec sądzą, ninieyszym Edyktem do wiadomości podaie się: iż Pan Jozef Kochański kondycyi szlacheckiey tu w Krakowie dnia 9 Lipca 1803go umarł, i substancyą, która się w ninieyszym C. K. Sądzie pertraktuie, zostawił. Gdy zaś Sukcessorowie do tegoż, po rzeczenym zmarłym zostąwionego dziedzictwa zgłaszać się mogący, ninieyszemu C. K. Sądowi nie są wiadomi, i mieysce ich pomieszkania znane nie iest; przeto na prozbę ustanowionego tegoż pozostałego dziedzictwa kuratora adwokata Walentego Osławskiego, na mocy rozdziału 18. Części II. Praw Cywil. onymże ninieyszemi zaleca się aby naydaley w przeciągu 3 lat i 18 niedziel deklaracyą swoią względem przyięcia lub nieprzyięcia tegoż dziedzictwa tym pewniey do ninieyszego C. K. Sądu podali, ile w razie przeciwnym toż dziedzictwo C. K. Fiskusowi przysądzone będzie.

Dan w Krakowie dnia 29 Maia 1804.

Jakob Kulczycki.
Münch.
W. Lichocki.

Z Rady Ces. Krol. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey
Beck.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa Gallicyi Zachodniey podaie do wiadomości, iż dnia 1 Sierpnia r. b. w zwykłych godzinach na ulicy Szewskiey w kamienicy Rychterowskiey ośm beczek wina rożnego gatunku do massy krydalney Klary Bacikowey należące, za gotowe pieniądze przez publiczną licytacyą więcey daiącemu sprzedane będą.

Zyczący zatem sobie kupić w dniu naznaczonym w kamienicy powyżey wzmiankowaney stawić się maią, nakoniec protokoł otaxowania wolno iest w Registraturze i zobaczyć.

Gollmayer.
Rangstein.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 6 Lipca 1804 roku.
Plinta.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie Sukcessorow Karwackich Kamienica zmarłego Walentego Karwackiego własna pod Nrem. 620 w Krakowie stoiąca, zł. pol. 2150 Sądownie oszacowana, przez publiczną licytacyą dnia 16 Sierp: r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie według zwyczaynych warunkow sprzedana będzie. Wszyscy przeto chęć kupienia maiący na tęż licytacyą zwołuią się. Wierzyciele zaś wszyscy prawo zastawu nań maiący napominaią się, aby nie oczekuiąc osobnych przypozwań, długi swoie do protokołu wczasie licytacyi wnieśli, inaczey na tychże żaden wzgląd co do podziału wylicytowaney summy miany na potem nie będzie.

Drdacki.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Urzędu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 20. Kwietnia 1804.
Plinta.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Gallicyi zachodniey ninieyszym Edyktem do wiadomości podaie, iż dnia 21 Marca roku 1803 Walenty Sokołowski czeladnik handlu winnego bez testamentu z tego świata zeszedł. Dla niewiadomości dotąd tu w sądzie o iego sukcessorach, wszyscy ci, którzy albo dziedzictwa, albo inne iakiegokolwiek tytułu prawo swoie do rzeczoney substancyi mieć sobie sądzą ninieyszym Edyktem przywołuią się, aby z prawem swoim w przeciągu lat trzech i niedziel 18 od daty czyli publikaty ninieyszego Edyktu tym pewniey zgłosili, i w tey mierze wylegitymowali się, gdyż inaczey toż dziedzictwo substancyi albo insynuiącym się, albo w przypadku żadnego nie zgłaszaiącym się na C. K. fiskalny skarb oddane będzie.

Drdacki.
Rangstein.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Dnia 30. Czerwca 1804. *Plinta.*

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie na żądanie kuratora adwokata Izdebskiego P. Katarzyna Romanowa i P. Antoni Roman pozostali po ś. p. Antonim Romanie w tych okolicach zmarłym, sukcessorowie, których pomieszkanie tuteyszym C. K. Sądom nie iest wiadome, o spadłym na nich po dopiero rzeczonym Antonim Romanie dziedzictwie, z tem dodatkiem uwiadomiaią się, ażeby swe oświadczenie, względem przystąpienia do rzeczeczonego dziedzictwa, lub zrzeczenia się onego w legalnym terminie tym pewnie do tuteyszych sądow podali, gdy inaczey pertraktacya tey sukcessyi z kuratorem przedsięwziętą i ukończoną zostanie. Dan w Lublinie d. 1 Lipca 1804.

Kaietan Michałowski, V.P.
de Weinling.
Purtscher.

Z Rady C. K. Sądow Szla: Lubel. Galicy Zachodniey.
Łobsin.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Antoniemu Otfinowskiemu, Jozefie Otffinowskiey i Janowi Bieszyńskiemu, których mieysce mieszkania nie iest wiadome, że Katarzyna z Remiszewskich Kleczyńska dnia 29 Czerwca 1795 roku umarła i onychże wzmiankowanych sukcessorow zostawiła. Oni przeto Edyktem niniey szym wzywaią się, ażeby stosownie do §. 624 i 627 Części II. Prawa Cywilnego przed upłynieniem trzechletniego terminu, to iest aż do dnia ostatniego Grudnia 1804 roku u tuteyszych C. K. Sądow Szlacheckich dołączaiąc legitymacyą zgłosili się i względem obięcia maiątku po wspomnioney Katarzynie Kleczyńskiey pozostałego z dobrodzieystwem lub bez dobrodzieystwa inwentarza deklaracyą podali, gdyż inaczey ta substancya do wzwyż wyrażonego terminu sądowey administracyi podległa porządkiem prawem przepisanym pertraktowana będzie. W Krakowie dnia 28 Października 1801 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod:
Brzorad.

Dnia 1 Października r. b. z strony C. K. prefektury Radłowskiey Folwarki wikaryuszowskie pierwszy i drugi Podwalę zwane, w przedmieściu Tarnowskim położone przez publiczną licytacyą naywiecey ofiaruiącemu w arendę trzechletnią to iest od 1 Stycznia 1805 aż do ostatniego Grudnia 1807 roku, wypuszczone zostaną.

Żądaiący arendy tey zapraszaią się na wspomniony dzień 1 Października, godzinę 9 z rana do Tarnowskiey C. K. cyrkularney kancellaryi, razem i uwiadomiaią się iż reparacye wszelkie i iakiekolwiek imię maiące arendowny Possessor własnym kosztem, i bez żądania naymnieyszey bonifikacyi, chociażby też teraźnieysza arendowna summa pomnieyszyć się miała, załatwiać obowiązanym będzie.

Za fiskalną czyli pierwszą wywołania cenę bierze się teraźnieysza arendowna roczna summa 205 zł. ryń. 15 kr. za wadium zaś które licytacyyny kommissyi w gotowiźnie złożone bydź musi 20 zł. ryń. 31 kr.

Dalsze arendy kondycye, iako też i opisanie pobudowli mieszkalnych, i gospodarskich i wszelkich rubryk dochodu obydwoch tych Folwarkow każdego czasu aż do dnia licytacyi w kancellaryi C. K. kameralny prefektury Radłowskiey przeyzrane bydź mogą.

Niepołomice dnia 24 Junii 1804.

Na dniu 31 t. m. odprawiać się będzie powtorna licytacya dzierżawy Plebanii Nasiechowice na rok ieden teraźnieyszy w Kancellaryi Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego. Pretium fisci iest 1010 ryń. Licytanci maią się rano o godzinie 9 w Kancellaryi cyrkularney znaydować, i na Vadium 10 część pretii fisci złożyć.

A na dniu 27 t. m. po południu odprawiać się będzie licytacya powtorna Dziesięcin na pierwszym terminie nie sprzedanych także na rok ieden, iako to:

Z Piekar pod Kościelu dworska.
Z Bronczyc biskupich chłopska
Z Pasmiech chłopska.

W Krakowie dnia 2[illegible] [illegible]ii 1804.